

Jurydyczna koncepcja podmiotowości spółki partnerskiej a status prawny jej zarządu



Beata Kozłowska-Chyła

Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Handlowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, radca prawny, arbiter Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, autorka publikacji z zakresu prawa handlowego.

Juridical Concept of Subjectivity of a Partnership and the Legal Status of its Management Board

The legally established concept of legal subjectivity of a partnership as an organisational unit not being a legal person is legally constituted by art. 8 of the Code of Commercial Companies, in connection with art. 33¹ of the Civil Code, and has triggered polarisation of opinions of legal scholars in the field of assessment of the legal position of the management (board) of a partnership. The legal regulations determining constitution and principles of activity and organisation of the partnership support the supposition that the management (board) of a partnership does not have all the features that would warrant considering the management (board) of the partnership as a body (authority) in its strict sense. However, competencies attributed to the management (board) of a partnership indicate that it performs functions similar to those of a body of a legal person which – in effect and in the light of art. 33¹ of the Civil Code – allows the application to the management (board) of a partnership, of the theory of the bodies with its key assumption that the results of acts of physical persons forming the body should be attributed to the legal person itself.

Do polskiego systemu prawnego instytucja spółki partnerskiej, jako nowy rodzaj spółki handlowej, wprowadzona została przepisami kodeksu spółek handlowych¹ (dalej: k.s.h.). Ure-

gulowana została przepisami działu II („Spółka partnerska”) tytułu II („Spółki osobowe”) k.s.h., zastosowanie do spółki partnerskiej znajdują również przepisy ogólne tytułu I k.s.h., działu I i II. Spółka ta ukształtowana została jako spółka osobowa, która, nie posiadając osobowości prawnej, na podstawie art. 8 k.s.h. ma przyznaną zdol-

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 94, poz. 1037 z późn. zm.), weszła w życie z dniem 1 stycznia 2001 r.

ność prawną i zdolność do czynności prawnych. Zgodnie z art. 8 k.s.h. spółka osobowa może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana. W ujęciu podmiotowym duża część doktryny zalicza spółki osobowe do kategorii tzw. ułomnych osób prawnych². Kazimierz Kruczałak wskazuje, iż w toku prac nad projektem ustawy o spółkach handlowych zarysowały się dwa odmienne stanowiska w kwestii pozycji (natury) prawnej spółek osobowych. Zdaniem części przedstawicieli doktryny spółki osobowe powinny być wyposażone w osobowość prawną, w opinii zaś innych komentatorów należało spółkom tym przyznać – wzorem prawa niemieckiego – jedynie zdolność prawną, zdolność sądową, układową i upadłościową. Autor podkreśla, iż ostatecznie w kodeksie spółek handlowych przyjęto koncepcję ułomnej osoby prawnej³.

I. Założenia teorii ułomnej osobowości prawnej

Koncepcja ułomnej osobowości prawnej wiązała się z obowiązującym w kodeksie cywilnym⁴ do 2003 r. dychotomicznym podziałem podmiotów stosunków cywilnoprawnych. Polski ustawodawca, uchwalając art. 1 k.c., postanowił, iż kodeks ten reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi. W doktrynie i orzecznictwie zauważano jednak, że z całokształtu przepisów i utrwalonej praktyki wynika, iż w obrocie występują w jakimś zakresie także jednostki

niemające osobowości prawnej⁵, nabywające prawa i zaciągające zobowiązania. Jednostki organizacyjne, które w świetle art. 33 k.c. nie mają osobowości prawnej, traktowane są w obrocie tak, jakby były osobami prawnymi, z tym tylko zastrzeżeniem, że stają się nosicielami praw i obowiązków nie w pełnym, lecz ograniczonym zakresie („ułomne osoby prawne”)⁶. Przykładem takich jednostek organizacyjnych były spółki jawne, które zgodnie z art. 81 kodeksu handlowego (dalej k.h.)⁷ mogły nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywane, pomimo braku osobowości prawnej, spółki komandytowe (art. 143 i nast. k.h.) czy wspólnoty mieszkaniowe⁸. Jednocześnie zauważano, iż pojęcie „osobowość prawna” jest pojęciem węższym od pojęcia „podmiotowość prawna”. Osobowość prawna oznacza bowiem kwalifikację przyznaną przez przepisy prawa cywilnego, zgodnie z którą dana jed-

5 A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1967, s. 169; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 199–200. Podobnie wypowiadał się jeszcze przed uchwaleniem kodeksu cywilnego – w okresie obowiązywania przepisów ogólnych prawa cywilnego, jakie stanowiła ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. (Dz.U. nr 34, poz. 311) – A. Wolter, *Glosa do orzeczenia SN z dnia 21.03.1964 r.*, I CR 697/62, OSP 1965, z. 5, poz. 97, s. 205–208, gdzie stwierdził, że jest rzeczą niewątpliwą, iż w obrocie cywilnoprawnym uczestniczą w większym lub mniejszym rozmiarze także jednostki organizacyjne, które nie będąc osobami fizycznymi, nie uzyskały etykiety osób prawnych.

6 A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, dz. cyt., s. 230; zob. też A. Klein, *Osobowość prawna – zmiany i kierunki ewolucji*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1983, nr 19–20, s. 386; Z. Rzepka, *Z problematyki osobowości prawnej*, „Nowe Prawo” 1978, nr 7–8, s. 123 i n.; S. Włodyka, *Prawo gospodarcze. Część ogólna*, t. 1, Warszawa 1981, s. 120 i n.

7 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks Handlowy (Dz.U. nr 57, poz. 502 z późn. zm.).

8 Artykuł 6 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. nr 85, poz. 388 z późn. zm.), zgodnie z którym właściciele lokali wchodzących w skład określonej nieruchomości stanowią wspólnotę mieszkaniową, która może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywaną, mimo że nie jest osobą prawną.

2 Tak M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 169; K. Kruczałak (w:) tenże (red), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 38; M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 38; J.A. Strzępka, E. Zielińska (w:) J.A. Strzępka (red), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 49.

3 Zob. K. Kruczałak (w:) tenże (red), *Kodeks...*, dz. cyt., s. 38 wraz z literaturą tam wskazaną; zob. też J.A. Strzępka, E. Zielińska (w:) J.A. Strzępka (red), *Kodeks...*, dz. cyt., s. 49 i n.

4 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

nostka organizacyjna (niebędąca osobą fizyczną) jest osobą prawną, tzn. ma pełną zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. Pojęcie zaś podmiotowości prawnej oznacza zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków w całym systemie prawa lub w poszczególnych gałęziach systemu; niekoniecznie musi ta kwalifikacja być przyznana wprost przez przepisy prawa⁹. Na tej podstawie sta-

m.in. osoby fizyczne, osoby prawne i tzw. ułomne osoby prawne¹⁰.

Jednocześnie wskazywano, iż o uznaniu danego podmiotu za osobę prawną stanowi kumulatywne spełnienie pewnych cech, a mianowicie posiadanie przez niego zdolności prawnej, posiadanie zdolności do czynności prawnych, działanie przez organy, wyodrębnienie majątku osoby prawnej od majątku



Koncepcja ułomnej osobowości prawnej zasadzała się na spostrzeżeniu, że w praktyce występuje wiele struktur podmiotowych, które nie będąc osobami prawnymi uznanymi wprost przez ustawodawcę, mają w różnym nasileniu cechy właściwe dla osób prawnych.

wiano hipotezę, iż uznanie systemu normatywnego powstawania osób prawnych nie musi wcale oznaczać zamknięcia drogi do uzyskiwania kwalifikacji podmiotu prawa jednostkom organizacyjnym, które przez ustawodawcę nie zostały wprost nazwane osobami prawnymi – gdy mają pewne cechy podmiotów prawa – co z kolei prowadziło do wyróżnienia trzeciej kategorii podmiotów prawa, a dokładniej – takiej liczby podmiotów prawa, ile w praktyce wystąpi różnych jednostek organizacyjnych o pewnym zakresie podmiotowości prawnej. Wobec brzmienia wyraźnych przepisów prawa – mówiących, że spółka jawna, spółka komandytowa czy też wspólnota mieszkaniowa mogą nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywane – przyjmowano, że mamy do czynienia z inną kategorią podmiotów prawa, które nie są osobami prawnymi i fizycznymi. Uzasadniało to pogląd o otwartej liście podmiotów prawa, do których należą

podmiotów działających pod postacią osoby prawnej oraz odpowiedzialność własnym majątkiem za swoje zobowiązania¹¹. Osobami prawnymi są jednostki organizacyjne, którym ustawa przyznaje wszystkie wskazane atrybuty. Natomiast ułomnymi osobami prawnymi są organizacje, którym przysługują przynajmniej dwie spośród wymienionych cech¹². Uznawano bowiem, iż w praktyce występuje wiele struktur podmiotowych, które nie będąc osobami prawnymi uznanymi wprost przez ustawodawcę, mają w różnym nasileniu cechy właściwe dla osób prawnych. Od stopnia natężenia tych cech

¹⁰ Tamże, s. 107 i n.

¹¹ A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej* (w:) E. Lętowska (red.), *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, Wrocław 1983, s. 71 i n.

¹² Zob. S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwa-ja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1994, s. 39; por. R.R. Zdzieborski, *Spółki kapitałowe...*, dz. cyt., s. 114, który wskazuje na wymóg spełnienia trzech z podanych warunków.

⁹ Tak R.R. Zdzieborski, *Spółki kapitałowe przed rejestracją*, Warszawa 2000, s. 106–107.

zależy uznanie, że mamy do czynienia z podmiotami prawa – ułomnymi osobami prawnymi. Z tego powodu spółki jawne i komandytowe, nieposiadające osobowości prawnej, jako posiadające szereg atrybutów podmiotowości cywilnoprawnej klasyfikowane były do kategorii „ułomna osoba prawna”¹³.

Koncepcja ułomnej osobowości prawnej spotykała się z poważną krytyką ze strony części przedstawicieli doktryny. Wskazywano mianowicie, iż polski ustawodawca, konstruując osoby prawne, nie posłużył się metodą ogólnego sformułowania cech osób prawnych, która polegałaby na ustaleniu zespołu cech generalnie przez normodawcę przyjętego, posiadanie zaś owego zespołu cech przez daną jednostkę organizacyjną warunkowałoby uznanie jej za osobę prawną. Polski ustawodawca posłużył się normatywną metodą regulacji, która polega na wskazaniu z nazwy typu lub indywidualnej organizacji wyposażonej w osobowość prawną, tak więc osobowość prawna przysługuje tylko tym jednostkom organizacyjnym, którym przepisy prawa – indywidualnie lub rodzajowo – ją przyznały (art. 33 k.c.). Konstrukcja ułomnych osób prawnych opiera się natomiast na wyróżnianiu osób prawnych metodą typologiczną, poprzez wskazanie zespołu cech charakterystycznych dla określonego typu idealnego (osoby prawnej) i przyporządkowania mu – w mniejszym lub większym stopniu – także

innych tworów społecznych, które niekoniecznie muszą mieć te wszystkie cechy, jakie ma wzorzec typowy. Takie rozumowanie uznawano za niedopuszczalne w świetle art. 33 k.c., który konstruuje normatywny (formalny) model przyznawania osobowości prawnej. Tylko wskazane ustawą jednostki organizacyjne mają osobowość prawną, to znaczy mogą być podmiotami stosunków cywilnoprawnych, czyli posiadać zdolność prawną. W takim ujęciu cecha podmiotowości prawnej (zdolności prawnej) jawi się nie jako jedna z wielu, które kumulatywnie spełnione prowadzą do uznania pełnej lub „ułomnej” osobowości prawnej, lecz jako cecha wyłącznie konstytuująca klasę (a nie typ) osób prawnych – obok klasy osób fizycznych. Wskazano, iż podmiotowość (zdolność prawna) jest właściwością niepodzielną, a jednostka organizacyjna może tylko mieć zdolność – albo nie mieć zdolności – do bycia podmiotem prawa lub obowiązku. Zdolność ta nie może więc przysługiwać w różnym natężeniu (częściowo)¹⁴. Argumenty powyższe w efekcie prowadziły do zanegowania koncepcji ułomnej osobowości prawnej¹⁵.

13 Tak S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy...*, dz. cyt., s. 39; zob. też A.W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach. Podręcznik praktyczny*, t. 1, Warszawa 1990, s. 46–47; S. Włodyka (w:) tenże (red), *Prawo spółek*, Kraków 1996, s. 190; K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 125; W. Pyziół (w:) W. Pyziół, S. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, Bydgoszcz 1998, s. 108–109; A. Kappes, *O reformie prawa spółek*, „Palestra” 1998, nr 9–10, s. 9; A. Szajkowski, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 2000, s. 81; J. Szwaja, *Nowy kodeks spółek handlowych*, cz. I, „Prawo Spółek” 2001, nr 1, s. 11–12; J.P. Naworski (w:) J.P. Naworski, K. Strzelczyk, T. Siemiątkowski, R. Potrzyszcz, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółki osobowe*, Warszawa 2001, s. 70; A. Kidyba, *Atypowe spółki handlowe*, Kraków 2001, s. 71; tenże, *Kodeks spółek handlowych*, Kraków 2002, s. 73–74; J. Napierała (w:) A. Koch, J. Napierała (red.), *Prawo handlowe*, Kraków 2002, s. 100–101; J.A. Strzępka, E. Zielińska (w:) J.A. Strzępka (red.), *Kodeks...*, dz. cyt., s. 35.

14 Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1997, s. 157–159.

15 Zob. S. Grzybowski (w:) S. Grzybowski, J. Skąpski, S. Wójcik, *Zarys prawa cywilnego*, Warszawa 1988, s. 32–33, który stwierdzał, iż kategoria podmiotów stosunków cywilnoprawnych obejmuje wyłącznie osoby fizyczne i prawne. Poza dwoma rodzajami podmiotów mogą istnieć i istnieją liczne, i bardzo zróżnicowane, inne zespoły organizacyjne. W zależności od ich sytuacji prawnej przysługują im zdolność sądowa i procesowa, zdolność arbitrażowa, zdolność uczestniczenia w rozliczeniach pieniężnych, pewne uczestniczenie w zawieraniu umów itd. Zauważał, iż ze względu na takie przypadki usiłowano sugerować koncepcję tzw. ułomnych osób prawnych, którym przysługują tylko pewne określone przejawy zdolności prawnej, jednak zdążające w tym kierunku konstrukcje nie zyskały powszechnej aprobaty i należały już do przeszłości. Zob. też J. Skąpski, *Glosa do uchwały SN z dnia 14 grudnia 1990 r.*, „Przegląd Sądowy” 1991, nr 4, s. 84; E. Skowrońska, *Glosa do uchwały SN z dnia 14 grudnia 1990 r.*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 12, s. 199 i n.; zob. też S. Grzybowski, *Kilka uwag o rzekomych podmiotach stosunków cywilnoprawnych*, „Studia Cywilistyczne” 1976, t. 27, s. 3 i n.; S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego*, t. 1, Część

Wejście w życie przepisów kodeksu spółek handlowych, w tym regulacji art. 8 k.s.h. przyznającej zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych spółkom osobowym prawa handlowego, nie zakończyło sporu wokół konstrukcji ułomnej osoby prawnej. Wskazywano, iż formuła przyjęta w art. 8 k.s.h. nie podważa dychotomicznego podziału podmiotów prawa cywilnego, zaś pogląd o istnieniu trzeciego rodzaju podmiotów stosunków cywilnoprawnych wciąż pozostaje nieuzasadniony. Przeświadczenie autorów projektu kodeksu spółek handlowych, iż udało im się poprzez odpowiednie zapisy kodeksu rozwiązać spór o „ułamne osoby prawne”, uznawano za zbyt daleko idące. Nie usunięto bowiem zasadniczej wątpliwości polegającej na tym, iż kodeks cywilny nie zna kategorii „ułamna osoba prawna”, brak też przesłanek ku temu, aby ostatecznie odrzucić rozumienie wyrazu „spółka” jako „ogół wspólników”, wreszcie – autorzy projektu k.s.h. wyraźnie wzorowali się na rozwiązaniach niemieckich, gdzie spór o „ułamne osoby prawne” dalej trwa¹⁶. Również Zbigniew Radwański, już po wejściu w życie przepisów k.s.h., kwestionował podmiotowość prawną m.in. handlowych spółek osobowych, wskazując na obowiązujący wciąż dychotomiczny podział podmiotów prawa cywilnego na osoby fizyczne i osoby prawne. Podkreślał, że regulacja kodeksu cywilnego wskazuje, iż polski system prawny nie konstruuje jakiegось trzeciego rodzaju podmiotów prawa cywilnego¹⁷.

Powyższe obrazuje, iż poprzez regulacje kodeksu spółek handlowych nie udało się usunąć wszelkich wątpliwości interpretacyjnych w obszarze dotyczącym określenia statusu prawnopodmiotowego spół-

ogólna, Wrocław 1974, s. 290–295; zob. też B. Ziemianin, *Organy przedsiębiorstwa państwowego*, Szczecin 1985, s. 27.

16 Tak P. Moskwa, „Ułamne osoby prawne” – czy koniec zadawnionego sporu?, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2002, nr 11 wraz z literaturą tam powołaną.

17 Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2002, s. 189 i n. Inaczej S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński i in., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2001, s. 108; J. Szwaja, *Nowy kodeks...*, dz. cyt., s. 10; K. Kruczalak (w:) K. Kruczalak (red), *Kodeks...*, dz. cyt., s. 38; Zob. też A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2013, s. 73–74.

lek osobowych prawa handlowego, w tym zagadnienia podmiotowości prawnej spółki partnerskiej. Dopiero nowelizacja kodeksu cywilnego dokonana w roku 2003¹⁸, poprzez wprowadzenie normy art. 33¹ k.c. rozwiązała w tym względzie dotychczasowe trudności w procesie wykładni przepisów prawa. Zgodnie z art. 33¹ k.c. do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. Wobec brzmienia powołanego przepisu *de lege lata* art. 1 k.c. nie może być rozumiany jako wyznaczający w sposób wyczerpujący podmiotowy zakres stosunków cywilnoprawnych regulowanych przez kodeks cywilny. Obecnie ustawodawca statuuje trójpodział podmiotów stosunków cywilnoprawnych: na osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną¹⁹. Regulacja art. 1 k.c., zgodnie z zasadami wykładni przepisów prawa, musi być interpretowana z uwzględnieniem całości kształtu przepisów kodeksu cywilnego, w tym normy art. 33¹ k.c.²⁰

II. Normatywna koncepcja podmiotowości jednostek organizacyjnych w świetle art. 33¹ k.c. a teoria ułomnej osobowości prawnej

Zrealizowana art. 33¹ k.c. konstrukcja prawna dotycząca trzeciej (poza osobami fizycznymi i osobami prawnymi) kategorii podmiotowej w obrębie stosunków cywilnoprawnych istotnie różni się od

18 Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 49, poz. 408), weszła w życie (poza art. 647¹ i 685¹) w dniu 25 września 2003 r.

19 Wątpliwości w tym zakresie podnosi W.J. Katner, *Podwójna czy potrójna podmiotowość w prawie cywilnym* (w:) L. Ogiełło, W. Popiołek, M. Szpunar (red), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1021 i n.

20 Tak Z. Radwański, *Podmioty prawa cywilnego w świetle zmian kodeksu cywilnego przeprowadzonych ustawą z dnia 14 lutego 2003 r.*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 7–8, s. 11–12; zob. też A. Kappes, *Ułamne osoby prawne w projekcie kodeksu cywilnego z 2009 r.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 12, s. 34 i n.

formułowanej dotąd koncepcji ułomnych osób prawnych. Zasada się ona na założeniu normatywnego (formalnego) przesądzenia o przyznaniu danej jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej atrybutu zdolności prawnej. Zgodnie z brzmieniem art. 33¹ k.c. to przepis ustawy przyznawać ma danej jednostce niebędącej osobą

ciwych osobie prawnej. Kwalifikacja do kategorii „ułomna osoba prawna” dokonywana była w drodze analizy cech konstrukcyjnych tej jednostki w odniesieniu do modelu cech typowych dla osoby prawnej. W odróżnieniu od metody formalnej (normatywnej) metoda typologiczna – służąca do wyodrębnienia „ułomnych osób prawnych” – polegała więc na



***De lege lata* w świetle art. 33¹ k.c. wykluczona jest możliwość klasyfikacji do trzeciej kategorii podmiotowej jednostek organizacyjnych, którym przepis ustawy nie przyznaje atrybutu zdolności prawnej.**

prawną przymiot zdolności prawnej. Ustawodawca posługuje się zatem podobną metodą regulacyjną rozstrzygania o podmiotowości prawnej jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, jak uczynił to w przypadku osób prawnych. Przepis prawa przesądza o tym, które jednostki organizacyjne wyposażone są w atrybut osobowości prawnej – art. 33 k.c. Podobnie przepis ustawy przesądza o zdolności prawnej (podmiotowości prawnej) jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej – art. 33¹ k.c. *De lege lata* w świetle art. 33¹ k.c. wykluczona jest możliwość klasyfikacji do trzeciej kategorii podmiotowej jednostek organizacyjnych, którym przepis ustawy nie przyznaje atrybutu zdolności prawnej, co w wysokim stopniu realizuje postulat pewności obrotu. Wypada jednak przypomnieć, iż pojęcie „ułomna osoba prawna” używane było w doktrynie w znaczeniu istotnie odbiegającym od koncepcji zrealizowanej art. 33¹ k.c. Jak wskazano powyżej, „ułomna osobowość prawna” rozumiana była jako przymiot jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, wyposażonej w cechy charakterystyczne dla osoby prawnej, które to cechy występowały w natężeniu mniejszym niż spectrum cech właś-

wskazaniu zespołu cech charakterystycznych dla określonego typu idealnego (osoby prawnej) i przy porządkowaniu mu – w mniejszym lub większym stopniu – także innych tworów społecznych, które niekoniecznie muszą mieć te wszystkie cechy, jakie ma wzorzec typowy²¹. Cecha przyznanej ustawą zdolności prawnej nie była, w tym ujęciu, konstytutywnym elementem klasyfikującym dany podmiot do kategorii ułomnych osób prawnych. Powyższe założenia metodologiczne w żadnym razie nie zostały zrealizowane art. 33¹ k.c. Regulacja ta, dotycząca podmiotowości prawnej jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, oparta została na metodzie normatywnej, zakładającej, iż wyłącznie przepis ustawy przesądzić może o atrybucie zdolności prawnej tych jednostek. Stwierdzić zatem należy, iż w związku z brzmieniem obecnie obowiązujących regulacji prawnych, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym przepis ustawy przyznaje zdolność prawną, nie są ułomnymi osobami prawnymi w znaczeniu wyżej przedstawionym. Do kategorii jednostek organizacyjnych z art. 33¹ k.c. zaliczyć można co najwyżej

21 Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, dz. cyt., s. 176.

część dawnych ułomnych osób prawnych²². W świetle powyższego za słuszny należy uznać postulat, aby odstąpić od używania pojęcia „ułomna osoba prawna”²³. Konieczność odejścia od określenia jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c., pojęciem „ułomna osoba prawna” wynika bowiem z fundamentalnych różnic między założeniami koncepcji teorii ułomnej osobowości prawnej a zrealizowaną art. 33¹ k.c. konstrukcją podmiotowości jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej²⁴.

Spółka partnerska jako jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której art. 8 k.s.h. przyznaje zdolność prawną, należy do trzeciej kategorii podmiotów prawa cywilnego, o których mowa w art. 33¹ k.c. Ze względów, o których była mowa powyżej, niezasadne *de lege lata* jest określanie jej jako „ułomnej osoby prawnej”. Również określenia „niepełna osoba prawna”²⁵ czy „pozorna osoba prawna”²⁶ wydają się nieadekwatne do ca-

łoksztatu regulacji prawnych dotyczących spółki partnerskiej. Jednostki organizacyjne z art. 33¹ k.c., wzięwszy pod uwagę regulacje kodeksu cywilnego, stanowią oddzielną kategorię podmiotową od osób prawnych, nie zaś podtyp osób prawnych. Określenia zaś „ułomna”, „pozorna”, „niepełna” osoba prawna mogą sugerować, iż jest to stypizowana podkategoria osób prawnych, co z kolei mogłoby wprowadzać w błąd odnośnie do statusu prawnych jednostek. Ponadto określenia te w sposób nieuprawniony mogłyby być odczytywane jako świadczące o węższej, „ułomnej”, „niepełnej” zdolności prawnej spółki partnerskiej (i pozostałych spółek osobowych prawa handlowego) w porównaniu z zakresem zdolności prawnej osób prawnych. Przymiot zdolności prawnej przyznany spółce partnerskiej (i pozostałym osobowym spółkom prawa handlowego) odpowiada – zarówno zakresem pojęciowym, jak i przedmiotowym – atrybutowi zdolności prawnej posiadanej przez osoby prawne. Ustalony ustawowo (art. 8 k.s.h.) zakres zdolności prawnej spółki partnerskiej oznacza przyznanie jej pełnej podmiotowości prawnej w obszarze stosunków cywilnoprawnych. Oczywiście jest przy tym, iż podobnie jak w przypadku osób prawnych, również zakres zdolności prawnej handlowych spółek osobowych doznaje określonych ograniczeń²⁷.

III. Problem stosowania teorii organów do jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c., na przykładzie spółki partnerskiej

W art. 33¹ k.c. ustawodawca wskazuje, aby do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (w tym spółek partnerskich), odpowiednio

22 Zob. J. Frąckowiak (w:) M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2012, s. 1206.

23 Z. Radwański, *Podmioty prawa...*, dz. cyt., s. 12.

24 W piśmiennictwie zgłaszane są propozycje terminologiczne dotyczące określenia jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c.: „osoby ustawowe”, tak J. Frąckowiak (w:) M. Safjan (red.), *Prawo cywilne...*, dz. cyt., s. 1207 i n.; „podmioty bez osobowości prawnej”, tak M. Pazdan, *Podmioty bez osobowości prawnej po nowelizacji kodeksu cywilnego z 2003 r.* (w:) M. Zieliński (red.), *W kręgu teoretycznych i praktycznych aspektów prawoznawstwa, Księga jubileuszowa profesora Bronisława Ziemanina*, Szczecin 2005, s. 99; „podmioty ustawowe”, tak A. Kidyba, *Niektóre skutki dla obrotu handlowego wprowadzenia trzeciej kategorii podmiotowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 12, s. 12; „nieosobowe podmioty prawa cywilnego”, tak A. Szajkowski, M. Tarska (w:) S. Sołtyński (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2012, s. 224; „niepełne osoby prawne”, tak *Wprowadzenie* (w:) K. Pietrzykowski (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz. Suplement*, Warszawa 2003, s. IX; a także nadal „ułomne osoby prawne”, tak A. Kappes, *Ułomne osoby prawne...*, dz. cyt., s. 34 i n.

25 Por. *Wprowadzenie* (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Suplement*, dz. cyt., s. IX.

26 Por. A. Szajkowski, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 1997, s. 155.

27 Zob. np. przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. nr 140, poz. 939 z późn. zm.), ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. nr 124, poz. 1151 z późn. zm.), ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz.U. nr 139, poz. 934 z późn. zm.), ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. nr 146, poz. 1546 z późn. zm.).

stosować przepisy o osobach prawnych. Kluczową kwestią z punktu widzenia normatywnego kształtu spółki partnerskiej, a zarazem należąca do szczególnie kontrowersyjnych, jest zakres obowiązywania teorii organów w odniesieniu do jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c. Teoria organów²⁸ zrealizowana przepisem art. 38 k.c. zakłada, iż osoba prawna działa przez swoje organy w sposób określony w ustawie oraz opartym na niej statucie. Tworzy ona konstrukcję przypisywania skutków zachowania się określonych osób fizycznych samej osobie prawnej – opartą na założeniu, iż czynności prawne podjęte przez organ osoby prawnej nie powinny być traktowane jako działania osób wchodzących w skład organu, lecz działania samej osoby prawnej. Teoria organów zakłada bowiem, iż wola organu powinna być utożsamiana z wolą osoby prawnej, z uwagi na to, iż poprzez organy osoba prawna uzewnętrznia swą wolę²⁹. Podstawowymi przesłankami, których spełnienie umożliwi traktowanie działania osoby lub osób, będących członkami organu, jako działania samej osoby prawnej, są: osoba ta musi być członkiem organu osoby prawnej, działać jako organ osoby prawnej, w sposób wyraźny lub dorozumiany, działać w zakresie kompetencji organu osoby prawnej oraz działać z uwzględnieniem procedury określonej w ustawie lub w statucie danej osoby prawnej³⁰. Co więcej, bez organu wchodzącego w skład osoby prawnej byłaby ona pozbawiona możliwości działania. Organ jest bowiem

częścią składową konstrukcji osoby prawnej. Podstawowa różnica pomiędzy teorią organów a teorią przedstawicielstwa polega na mechanizmie przypisywania skutków prawnych osoby działającej osobie prawnej. Podczas gdy organ działa za osobę prawną, to przedstawiciel działa w imieniu osoby prawnej – ze skutkiem prawnym dla tej osoby – jako podmiot niezależny od tej osoby³¹.

Teoria organów, w związku z brzmieniem art. 38 k.c. oraz dychotomicznym podziałem podmiotów prawa cywilnego na osoby fizyczne i osoby prawne (art. 1 k.c.), wiązała się w sposób oczywisty wyłącznie z konstrukcją osób prawnych. Do czasu nowelizacji kodeksu cywilnego w roku 2003 brak było wyraźnych podstaw prawnych, by stosować teorię organów do innych niż osoby prawne jednostek organizacyjnych. Obecnie obowiązujący przepis art. 33¹ k.c. powoduje, iż analizie poddany musi zostać zakres stosowania art. 38 k.c. do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym do spółki partnerskiej. Polaryzacja stanowisk doktrynalnych jest w tym obszarze wyjątkowo duża. Część komentatorów wskazuje, iż teoria organów nie może być łączona jedynie z osobami prawnymi, ale należy ją odnosić zarówno do osób prawnych, jak i jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c., co oznacza, że pojęcie organu może być zasadnie odnoszone również do tej kategorii podmiotowej³². Odmienne stanowisko opiera się na założeniu, iż nie można przyjąć, że teoria organów odnosi się już nie tylko do osób prawnych, ale także do jednostek organizacyjnych, o których mowa

28 Zob. R. Longchamps de Bérier, *Studia nad istotą osoby prawnej*, Lwów 1911; S. Grzybowski (w:) tenże (red.), *System prawa cywilnego*, t. 1, *Część ogólna*, wyd. 2, Wrocław 1985, s. 373 i n.; K. A. Dadańska, *Działanie osoby prawnej*, Warszawa 2006, s. 6 i n.; J. Frąckowiak (w:) M. Safjan (red.), *Prawo cywilne...*, dz. cyt., s. 1006 i n.; A. Klein, *Charakter prawny organów osób prawnych* (w:) J. Błęszyński, J. Rajski (red.), *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, Warszawa 1985, s. 121 i n.; A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej* (w:) E. Łętowska (red.), *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, Wrocław 1983, s. 77.

29 Por. M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Prace Prawnicze” 1969, t. 1, nr 5, s. 202.

30 Tamże, s. 206.

31 Odnośnie do różnic pomiędzy teorią organów a teorią przedstawicielstwa zob. obszernie w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, OSN 1990, z. 10–11, poz. 124.

32 Zob. A. Szajkowski. M. Tarska (w:) S. Sołtyński i in. (red.), *Kodeks spółek handlowych...*, dz. cyt., s. 226–228. Zob. też L. Moskwa, *Stosunek zewnętrzny spółki komandytowej*, Warszawa 2000, s. 27; M. Aslanowicz, *Podmiotowość prawna spółki partnerskiej na tle pozostałych osobowych spółek handlowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 4, s. 21; tenże, *Charakter i pozycja zarządu w spółce partnerskiej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 8, s. 16.

w art. 33¹ k.c., a jej zastosowanie do tej grupy podmiotowej nie może być pełne³³.

W obszarze prawnej regulacji spółki partnerskiej kwestia powyższa nabiera szczególnego znaczenia w związku z przewidzianą przepisem art. 97 k.s.h. możliwością ustanowienia w tej spółce zarządu, któremu powierza się prowadzenie spraw spółki oraz jej reprezentację. Z teoretycznoprawnego punktu

danego stosunku prawnego oznacza, iż ma miejsce podobieństwo do stosunku prawnego, do którego normy prawne mają być stosowane³⁵. Jednocześnie ustawodawca nakazuje, aby przepisy dotyczące osób prawnych stosowane były do jednostek, o których mowa w art. 33¹ k.c., w sposób odpowiedni, co oznacza, iż (poza podobieństwami) stosunki te wykazują również określone różnice normatywne.



Uzasadnienia nie znajduje konserwatywny pogląd zakładający, że organy występują wyłącznie w strukturze organizacyjnej osoby prawnej.

widzenia kluczową kwestią jest ustalenie, czy zarząd spółki partnerskiej posiada status organu spółki w związku z brzmieniem art. 33¹ k.c. – odsyłającym do odpowiedniego stosowania, m.in. do spółki partnerskiej, przepisów o osobach prawnych.

Przed wszystkim należy uznać, iż *de lege lata* uzasadnienia nie znajduje konserwatywny pogląd zakładający, że organy występują wyłącznie w strukturze organizacyjnej osoby prawnej³⁴. Przepis art. 33¹ k.c., zgodnie z którym do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych, stanowi normatywny dowód, iż w swym jurydycznym założeniu teoria organów przestała wiązać się wyłącznie z ustrojem osób prawnych. Regulacja ta wskazuje, że ustawodawca widzi istotne podobieństwa pomiędzy osobami prawnymi a jednostkami organizacyjnymi z art. 33¹ k.c. Odesłanie bowiem do stosowania określonych przepisów prawa dotyczących

Zabieg odpowiedniego stosowania prawa oznacza konieczność uwzględnienia – w procesie wykładni przepisów prawa – specyfiki stosunków prawnych, do których dane normy prawne mają być stosowane. Powyższe z kolei powoduje, iż niewskazane jest generalne założenie, że jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 33¹ k.c., działają poprzez organy. W tej grupie podmiotowej znajdują się bowiem jednostki organizacyjne o różnorodnej strukturze prawnej, czego przykładem może być ustrój osobowych spółek handlowych oraz spółek kapitałowych w organizacji – istotnie zróżnicowany pod względem charakterystyki prawnej, struktury organizacyjnej, zasad działania i występowania w obrocie. Zatem wykluczone jest formułowanie zbiorczych tez wskazujących na występowanie lub niewystępowanie organów w strukturze organizacyjnej jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c. Ocena taka przebiegać musi w odniesieniu do poszczególnych typów tych podmiotów, z uwzględnieniem specyfiki prawnej ich ustroju i organizacji oraz pozycji prawnej ich reprezentantów. Tym samym wnioski formułowane odnośnie do statusu prawnego np. zarządu spółki kapitałowej w organizacji – nie znajdują bezpośredniego zastosowania do

33 A. Kidyba, *Niektóre skutki...*, dz. cyt., s. 12 i n.

34 Tak M. Tajer, *Status prawny zarządu spółki akcyjnej w organizacji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2009, nr 2, s. 12; por. M. Pazdan, *Podmioty bez osobowości...*, dz. cyt., s. 100 i n., który wypowiada się za wykorzystaniem teorii organów w odniesieniu do jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c.

35 Zob. J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, „Państwo i Prawo” 1964, nr 3, s. 368.

zarządu spółki partnerskiej³⁶. W strukturze jednostek organizacyjnych z art. 33¹ k.c. może bowiem występować organ *sensu stricto* (np. zarząd spółki kapitałowej w organizacji), ale też organ w znaczeniu ścisłym może nie występować.

IV. Status prawny zarządu spółki partnerskiej

Przechodząc do analizy problematyki statusu prawnego zarządu spółki partnerskiej, przede wszystkim należy zauważyć, iż przepisy kodeksu spółek handlowych nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy zarząd posiada pozycję organu spółki. Jeśli regulacją art. 97 § 2 k.s.h. ustawodawca odsyłałby ogólnie do stosowania do zarządu spółki partnerskiej przepisów o zarządzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, mogłoby to stanowić pewną wskazówkę interpretacyjną wynikającą z okoliczności posiadania przez zarząd spółki z o.o. statusu jej organu (aczkolwiek nieprzesadzającą w sposób definitywny). Przepis art. 97 § 2 k.s.h. odsyła jednak do ściśle wskazanych przepisów o zarządzie spółki z o.o., to jest do art. 201–211 oraz art. 293–300 k.s.h., nie dając tym samym podstaw do przyjęcia założenia, iż pozycja prawna zarządu spółki partnerskiej jest taka sama jak zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Analizy zatem wymaga, czy zarząd spółki partnerskiej spełnia wszystkie cechy charakteryzujące organ, a mianowicie: czy jest stałym elementem struktury organizacyjnej spółki, czy jest koniecznym (obligatoryjnym) składnikiem jej konstrukcji, czy w jego skład wchodzi osoby fizyczne, czy posiada kompetencje określone w ustawie oraz opartej na niej umowie oraz czy objawia wolę spółki, umożliwiając jej działanie w ramach posiadanej zdolności prawnej³⁷.

Odnosząc się do powyższych cech organu, przede wszystkim należy ocenić, czy zarząd spółki partnerskiej jest obligatoryjnym (koniecznym) elementem struktury organizacyjnej spółki partnerskiej. Sfera prowadzenia spraw spółki partnerskiej oraz jej reprezentacji ukształtowana może być w oparciu o alternatywne modele. Pierwszy z nich jest charakterystyczny dla spółek osobowych, w ramach którego partnerzy prowadzą sprawy spółki i ją reprezentują. Drugim rozwiązaniem jest ustanowienie w spółce zarządu, któremu powierza się prowadzenie spraw i reprezentację spółki. Już sama możliwość ukształtowania struktury organizacyjnej spółki partnerskiej w oparciu o jeden z alternatywnych modeli prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania w sposób oczywisty oznacza, iż zarząd w spółce partnerskiej nie może być uznawany za obligatoryjny element jej konstrukcji prawnej. Występowanie cechy stałości i obligatoryjności zarządu może jednak być postrzegane dwupłaszczyznowo: na gruncie ogólnego normatywnego modelu konstrukcji spółki partnerskiej oraz w odniesieniu do konkretnej spółki partnerskiej, w której ustanowiono zarząd. Należy zatem rozważyć, czy w spółce partnerskiej, w której umową ustanowiono zarząd, staje się on stałym elementem jej konstrukcji prawnej oraz czy brak tego elementu powoduje, iż spółka taka traci możliwość występowania w obrocie.

Podstawą prawną dla powołania zarządu w spółce partnerskiej nie jest ustawa, lecz odpowiednie postanowienie umowy spółki³⁸. Zgodnie z art. 97 § 1 k.s.h. umowa spółki partnerskiej może przewidywać, że prowadzenie spraw i reprezentowanie spółki powierza się zarządowi. W sytuacji, gdy umowa spółki przewiduje ustanowienie w spółce partnerskiej zarządu, należy uznać, iż z tą chwilą nie dochodzi jeszcze do wygaśnięcia uprawnień partnerów w obszarach zastrzeżonych do kompetencji zarządu spółki. Dopiero powołanie zarządu

36 Szerzej o statusie prawnym zarządu spółki kapitałowej w organizacji jako organu tej spółki B. Kozłowska-Chyła, *Reprezentacja spółki kapitałowej w organizacji*, Warszawa 2015, s. 98 i n.

37 Por. A. Kidyba, *Dyrektor jako organ przedsiębiorstwa państwowego*, Warszawa 1993, s. 45; por. też J. Górski, *Stanowisko prawne organów i pełnomocników przedsiębiorstw państwowych*, „Nowe Państwo” 1955, nr 6, s. 40–42.

38 Zob. J. Jacyszyn, *Spółka partnerska według przepisów ustawy Kodeks spółek handlowych*, Bielsko-Biała 2000, s. 171. Na powyższą cechę zwraca uwagę również M. Aslanowicz, *Podmiotowość prawna...*, dz. cyt., s. 21, przypis 22, który jednak niezasadnie uznaje, iż różnica ta wydaje się być pozbawiona istotnego znaczenia prawnego.

przewidzianego umową spółki wywołuje skutek w postaci wygaśnięcia wyżej wskazanych uprawnień partnerów³⁹. Oznacza to w efekcie, iż samo zamieszczenie w umowie spółki partnerskiej postanowienia przewidującego ustanowienie zarządu spółki nie powoduje „wygaszenia” alternatywnego modelu prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania

(koniecznym) elementem struktury organizacyjnej tej spółki. Nawet w sytuacji, gdy umowa spółki przewiduje ustanowienie zarządu, spółka partnerska pozostawiona zarządu (np. w wyniku wygaśnięcia mandatów wszystkich członków zarządu), bądź w której nie doszło do powołania członków zarządu, nie traci możliwości działania.



Samo zamieszczenie w umowie spółki partnerskiej postanowienia przewidującego ustanowienie zarządu spółki nie powoduje „wygaszenia” alternatywnego modelu prowadzenia spraw spółki.

przez partnerów spółki. Dopiero powołanie członków zarządu wywoła ten skutek prawny. W sytuacji natomiast, gdy dojdzie do wygaśnięcia mandatu wszystkich członków zarządu, spółka partnerska, co prawda, zostaje pozbawiona zarządu, jednak nie powoduje to, iż nie może ona działać w obrocie. Należy bowiem uznać, iż w takich okolicznościach „odżywa” służące partnerom prawo prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania⁴⁰. Powyższe pokazuje, iż zarząd spółki partnerskiej nie jest obligatoryjnym

Kolejną kwestią, która może budzić wątpliwości w obszarze jednoznacznej kwalifikacji zarządu spółki partnerskiej jako jej organu, jest dopuszczalność powoływania do zarządu wyłącznie osób fizycznych. Przepis art. 97 § 2 k.s.h. odsyła do odpowiedniego stosowania do zarządu spółki partnerskiej konkretnie określonych przepisów prawa dotyczących zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; zakresem odesłania nie zostały objęte regulacje odnoszące się do zarządu spółki z o.o. zawarte w części ogólnej działu III („Spółki kapitałowe”) tytułu I („Przepisy ogólne”) k.s.h. Z tego powodu w literaturze przedmiotu dyskusyjna jest kwestia stosowania do zarządu spółki partnerskiej art. 18 k.s.h. (statuującego dopuszczalność powoływania do zarządu wyłącznie osób fizycznych). Część przedstawicieli doktryny, pomimo braku wyraźnej i jednoznacznej podstawy prawnej, opowiada się za stosowaniem *per analogiam* do zarządu spółki partnerskiej normy art. 18 k.s.h.⁴¹, za którym to ujęciem przemawiają względy systemowe i celowościowe

39 Zob. szerzej B. Kozłowska-Chyła, *Powołanie zarządu spółki partnerskiej*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2015, nr 5, s. 33 i n. Inaczej A. Nowacki, *Zarząd spółki partnerskiej*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2012, nr 3, s. 13, który twierdzi, iż przesłanką pozbawienia partnerów prawa prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania jest samo ustanowienie zarządu, a nie powołanie jego członków. Ujęcie takie nie znajduje wystarczającego oparcia w przepisach prawa, ponadto w sposób nieuwzględniający względów funkcjonalnych doprowadza do sytuacji patowych w spółce, np. w razie wygaśnięcia mandatów wszystkich członków zarządu.

40 Tak S. Sołtyński (w:) S. Sołtyński i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 764, który dodatkowo wskazuje na sytuację, gdy liczba członków zarządu spada poniżej minimum przewidzianego w umowie założycielskiej.

41 Zob. A. Kidyba, *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 14; E. Krześniak, *Spółka partnerska*, Kraków 2002, s. 231. O dopuszczalności powoływania do zarządu spółki partnerskiej wyłącznie

oraz postulat spójności systemu prawa. W literaturze przedmiotu prezentowane jednak jest również stanowisko skrajnie odmienne, zgodne z którym do zarządu spółki partnerskiej mogą być powoływane osoby prawne⁴².

Powyzsze okoliczności powodują, iż prawne usytuowanie zarządu spółki partnerskiej nie wyczerpuje charakterystyki właściwej organowi. Należy zatem uznać, iż zarząd spółki partnerskiej nie posiada statusu organu *sensu stricto*⁴³, jednak pełni funkcje takie jak organ, prowadząc sprawy spółki i ją reprezentując (art. 97 § 1 k.s.h.). Kwalifikacja ta nie wyłącza odpowiedniego stosowania do zarządu spółki partnerskiej przepisów o osobach prawnych (zgodnie z brzmieniem art. 33¹ k.c.), w sprawach nieuregulowanych przepisami kodeksu spółek handlowych (art. 2 k.s.h.). Zarząd nie jest organem spółki partnerskiej w klasycznym tego słowa znaczeniu – pomimo stosowania wskazanych w art. 97 § 2 k.s.h. przepisów o zarządzie spółki z o.o. nie posiada on takiej pozycji prawnej jak zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednak funkcja pełniona przez zarząd spółki partnerskiej w obszarze prowadzenia spraw spółki i jej reprezentacji umożliwia traktowanie działań osób wchodzących w skład zarządu jako zachowania samej spółki partnerskiej⁴⁴. Odpowied-

osób fizycznych zob. szerzej B. Kozłowska-Chyła, *Powołanie zarządu...*, dz. cyt., s. 36 i n.

42 M. Aślanowicz, *Spółka partnerska*, Warszawa 2004, s. 176 i n.; J. Jacyszyn, *Spółka partnerska...*, dz. cyt., s. 174; A. Nowacki, *Zarząd spółki...*, dz. cyt., s. 14; zob. też K. Rudnicki, *Osoba prawna jako organ innej osoby prawnej*, „Prawo Spółek” 1999, nr 10, s. 14 i n.

43 Zob. A. Kidyba, *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 416; J. Jacyszyn, *Spółka partnerska...*, dz. cyt. s. 171. Inaczej S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., 762; M. Aślanowicz, *Charakter i pozycja zarządu...*, dz. cyt., s. 14 i n.

44 Por. J. Frąckowiak (w:) M. Safjan (red), *Prawo cywilne...*, dz. cyt., s. 1210 i 1213.

nie wykorzystanie na podstawie art. 33¹ k.c. teorii organów do zarządu spółki partnerskiej służyłoby objaśnieniu mechanizmu reprezentacji spółki partnerskiej przez zarząd⁴⁵, stwarzałoby możliwość przypisania spółce w określonych okolicznościach dobrej albo złej wiary lub skutków zachowania mającego znamiona czynu niezgodnego z prawem. Zabieg ten dodatkowo umożliwiłby odwołanie się do wad oświadczenia woli oraz wyjaśniałby odpowiedzialność odszkodowawczą (zwłaszcza odpowiedzialność *ex delicto*)⁴⁶.

Podsumowując, zrealizowana przez ustawodawcę koncepcja podmiotowości prawnej spółki partnerskiej, jako jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której art. 8 k.s.h. przyznaje zdolność prawną, w związku z brzmieniem przepisu art. 33¹ k.c. powoduje polaryzację poglądów przedstawicieli doktryny w obszarze oceny pozycji prawnej zarządu spółki partnerskiej. Przepisy prawa kształtujące ustrój, zasady działania i organizacji spółki partnerskiej przemawiają na rzecz tezy, iż jej zarząd nie posiada wszystkich cech charakteryzujących organ, co wyłącza możliwość uznania, że jest on organem *sensu stricto* spółki partnerskiej. Kompetencje przypisane zarządowi spółki partnerskiej wskazują jednak, że pełni on funkcje takie jak organ osoby prawnej, co w efekcie – w świetle przepisu art. 33¹ k.c. – pozwala na odpowiednie stosowanie do zarządu spółki partnerskiej teorii organów, z kluczowym jej założeniem, iż skutki zachowania osób fizycznych wchodzących w skład organu należy przypisać samej osobie prawnej.

45 Inaczej U. Promińska, *Uwagi w sprawie zarządzania i reprezentacji spółki partnerskiej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2002, nr 11, s. 20, która wskazuje, iż członkowie zarządu spółki partnerskiej, podobnie jak uprawnieni do reprezentacji wspólnicy, są przedstawicielami spółki.

46 Zob. M. Pazdan, *Podmioty bez osobowości...*, dz. cyt., s. 100 i n.